

**Prenumerata „Kur. War.“**  
wynosi: w Warszawie rocznie  
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.  
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-  
sięcznie kop. 40; za odosłanie do  
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.  
**Numer pojedynczy** w Kan-  
torze Redakcji kop. 5.  
**Redakcja otwarta** od 11-ej  
z rana do 2 po południu.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIERWSZY.

**Na prowincji i w Cesar-  
stwie** wynosi rocznie **rs. 8**  
(w tem mieści się już opłata  
pocztowa za przesyłkę kop. 96  
oraz za opakowanie i Ekspedy-  
cję Rsr. 2 kop. 24).  
Prenumerata przyjmuje się  
rocznie, półrocznie i kwartalnie.  
**Rękopisma nadsyłane do**  
**Redakcji nie zwracają się**

Dziś: 8-go Jana Ewangelisty  
Zawitek: Młodzianków.  
Piątek: 8-go Tomasza Kantuaryjskiego.  
Sobota: 8-go Tomasza Kantuaryjskiego.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 12.  
Zachód „ „ 3 „ 52.

Długość dnia godzin 7 minut 39  
Ubyło „ „ 9 „ 4.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Niedz. S. Sylwestra P.  
Poniedziałek: Nowy Rok. Fulgencjusza B.  
Wtorek: S. Makarego Opata.  
Środa: Śś. Daniela M. i Genowefy P.

— Skończyły się nareszcie Święta tak ważne dla całego chrześcijaństwa, Święta Narodzenia Chrystusa Pana. U nas święta te obchodzą się z podwójną uroczystością, starodawnym uświęcone obyczajem: łamanie się opłatkiem, uczta postną Wigiliją zwaną, święceniem owsa w dzień Ś. Szczepana, oraz wina w dzień Ś-go Jana Ewangelisty (w dniu dzisiejszym), są to wszystko zabytki dawne z czcią przechowywane.

— Kościół Święty rozpoczął uroczystość Narodzenia Pańskiego zaonegdaj o północy (z niedzieli na poniedziałek), uroczystą Mszą Pastorską, a Świątynie Pańskie gdzie Nabożeństwo to się odbywało, przepełnione były pobożnymi, mianowicie kościół katedralny Śgo Jana, oraz kościół parafialny Śgo Krzyża.

— Tak w pierwsze jak i w drugie Święto domy Boże przepełnione były pobożnymi, a mianowicie te, w których odbywały się Nabożeństwa odpustowe.

— W kościele Śgo Andrzeja na placu Teatralnym, w pierwszy dzień uroczystości Bożego Narodzenia, chór miejscowy pod kierunkiem p. Załozynskiego, wykonał w czasie Summy mszę Słoczyńskiego Nr. 1, na Offertorium, solo sopran, modlitwę do M. B., Teichmana, na Benedictus, duet, „Spójrzij,“ sopran i tenor, Elsnera, na Benedictio, kolegę przez cały chór: „Bóg się rodzi,“ przekład Jareckiego, ojca. — W tymże kościele w drugi dzień uroczystości (Śgo Szczepana), chór powyższy wykonał podczas Summy pierwszy raz mszę cztero głosową polską Nideckiego. — Credo i Sanctus ze mszy Krogulskiego Nr. 8, na Offertorium, solo sopran, modlitwę do M. B., Adama, na Benedictus, duet, Gounoda: „O salutaris hostia,“ na dwa tenory.

## Magistrat miasta Warszawy.

Izba Skarbowa Warszawska odezwą z dnia 7go grudnia r. b., za Nr 33,950, zawiadomiła Magistrat, że w artykule 29 Instrukcji wydanej w następstwie ustawy tabaczej, przez J.W. Ministra Finansów w dniu 10 listopada r. b. zatwierdzonej, postanowiono: że świadectwa tabacze i marki wysyłają się przez Izby Skarbowe do Dum i Magistratów w tych tylko miejscach, gdzie Kasy Skarbowe nie istnieją; w skutku czego Izba Skarbowa odwołała pierwotną swoją decyzję w powyższym przedmiocie z d. 29 listopada r. b. za Nr 33,183.

Na mocy więc powyższego, Magistrat miasta Warszawy podaje do powszechnej wiadomości, że świadectwa tabacze na rok 1872 na miasto Warszawę wydawane będą wyłącznie w Kassie Gubernialnej Warszawskiej. — P. o Prezydenta, Jenerałnego Sztabu Jenerał-Lejtenant, Witkowski. — Za Naczelnika Kancelarii, M. Pronaszko.

## Prezes Rady Miejskiej Dobroczynności Publicznej w Warszawie.

Decyzją J.Wgo Ministra Spraw Wewnętrznych, z dnia 26 listopada r. b. N° 1129, Pomocnik Zarządzającego apteką szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, Michalski, uwolniony został od służby na własne żądanie, a na jego miejsce mianowany Prowizor Banduski. — Rzeczywisty Radca Stanu, Kamerjunker, A. Zaborowski.

## Prezes Rady Miejskiej Dobroczynności Publicznej w Warszawie.

Decyzją J.W. Ministra Spraw Wewnętrznych z d. 26 listopada r. b. za Nr 1,134, nadetatowy ordynator szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, Ludwik Pogorzelski, mianowanym został na posadę Lekarza Domu Przytulki i Pracy. — Rzeczywisty Radca Stanu, Kamerjunker, A. Zaborowski.

(Q) Dzięki Bogu przeżyliśmy już Święta. Dnie uroczystości Narodzenia Chrystusa Pana, są dniami wielkimi, równie jak noc Jego zmartwychwstania.

Dzień Narodzenia Chrystusa, to pamiątka odnowienia ziemi, rozpoczęcia na niej nowego życia... W dniu tym bowiem, przed wieki, spełniły się proroctwa pisańników Boga, w dniu tym ziszczone były obietnice niebios.

W środku starego świata, na Wschodzie, z kąd wiele ciemności na świat wyszło, zabłysło światło, które do dziś dnia płonie jednaką siłą blasku.

Poseł pokoju, Odkupiciel ludzi, druga osoba Trójcy Świętej, Syn Boży i najpierwszy z męczenników za ideę miłości i prawdy, zniżył się aż do przyjęcia naszej natury: urodził się w lichej stajence i odtąd w pośród nas żyje.

Widzimy wciąż białego Chrystusa błogosławiącego dzieci albo wiszącego na krzyżu. On nas błogosławi w powiciu i do niego się modlimy w śmierci godzinie.

Chwila owego wielkiego wypadku, przypadła w biegu lat, na rok od narodzenia Abrahama 2,015; od wyjścia izraelitów z niewoli egipskiej r. 1,510; od namaszczenia Dawida na króla r. 1,032; w tygodniu 65 proroctwa Daniela; w Olimpiadzie 194 i w r. 752 od założenia Rzymu, a w roku 42 panowania Oktawiana Augusta.

Do dziś dnia w Rzymie, w kościele *Santa Marja Maggiore*, widzieć można żłobek, w którym narodził się Chrystus i okruszyny siana, na którym tam spoczywał.

Pogoda służyła najuroczystszyemu Świętom roku, ruch też na mieście był wielki. Święta Bożego Narodzenia można nazwać głównie rodzinnymi świętami. Obchodzone są one zwykle w najbliższym kółku przy domowym ognisku.

W tę doroczną wielką uroczystość rozluźnione nawet węzły rodzinne, zacieśniają się na nowo, zapominają się urazy, godzą nieprzyjaciół. Tem godłem zgody i połączenia, jest opłatek, chleb Boży, którym bliźni łamie się z bliżnim. A i o ubóstwie nie zapomniano.

W miejsce rozdawanych dotąd podarków wigilijnych, Towarzystwo Dobroczynności tego roku, fundusze z legatu hr. Pusłowskich na ten cel przeznaczone, obraca na zakupienie dla dzieci ciepłego odzienia; podarek ten najpożyteczniejszy jak na obecną porę otrzymają potrzebujący dopiero po piątkowej sessji, na której dystrybucja właściwa powyższym funduszem ma być dopełniona.

W dniu jednak wigilijnym dorocznym zwyczajem, Towarzystwo Dobroczynności tak w salach starców, jak i po wszystkich ochronach, dopełniło rozrzewniającego zwyczaju dzielenia się opłatkiem, zwyczajem, który tam zachowany pozwolił starcom i dzieciom zapomnieć, że są na świecie jedni i opuszczeni.

## Wiadomości miejscowe.

— Zanim szczegółowe sprawozdanie ogłoszonym będzie z operacji handlowej Bazaru, urządnego w salach reutowych na korzyść ubogich, zostających pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, Komitet zarządzający takowym, ma honor najprzejmiej podziękować Publiczności Warszawskiej w ogólności, a głównie Damom i Kupcom w tem dziele udział biorącym, podając przytem rezultat w następujących cyfrach: Ogólny obrót kapitału był 15,298 rs. 33 kop. Z tego wzięli Pp. kupcy 8,525 rs. 92 kop., Towarzystwo zaś dostało 6,772 rs. 41 kop. Ostatnia summa składa się: z procentów ustąpionych przez kupców w ilości rs. 1,456 kop. 3 1/2; z naddatków danych przy kupnie lub nadesłanych rs. 3,661 kop. 2 1/2; ze sklepu hrabiny Rembelskiej, w którym wszystkie towary były przez nią darowane, lub przez innych kupców w naturze nadesłane rs. 668. Ze sprzedaży biletów wejścia z naddatkami 858 rub. 65 kop. i ze zwrotu niektórych kupców uczynionego za asekuracją i urządzenie sali rs. 128 kop. 70. Wydatki były następujące: Assekuracja od ognia 61 rs. 50 k. Urządzenie wewnętrzne 436 rs. 54 1/2 kop. Muzyka 80 rs. Oświetlenie mniej więcej 75 rs. Służbie 39 rs. 50 kop. Razem 692 rs. 54 kop. Czystego więc zysku dla ubogich zostaje rs. 6,079 kop. 86 1/2, oraz wielka liczba zabawek, perfum i wszystkie efekta od urządzenia sali.

Za Prezesa Administracji, Skarżyński.

— W przyszłą środę, to jest dnia 3go stycznia, o godzinie 5tej po południu rozpoczyna się w sali Resursy Obywatelskiej, zapowiedziane odczyty publiczne. Pierwszą publikację będzie miał P. Julian Ochowicz „O pracy umysłowej w stosunku do pracy fizycznej“.

— Dziś artyści włoscy po raz trzeci śpiewać będą operę: „Trubadur“; rolę *Leonory* wykona zaś po raz drugi utalentowana sopranistka, panna Józefina Pasqua.

— Pan Muchanow, przetłómaczył i wydał w Petersburgu ciekawą książkę pod tyt: „Zapiski Hetmana Żółkiewskiego“.

— Eustachy Hr. Tyszkiewicz, wkrótce rozpocząć zamierza druk nowej swojej pracy noszącej tytuł: „Grobby rodziny Tyszkiewiczów“. Nowe to dzieło stanie się ważnym przyczynkiem do studjów historycznych i archeologicznych.

— W ciągu ubiegłych Świąt, rozpoczęły się przedstawienia trupy p. J. Lüttgensa w teatrze zwanym Rappo. Zabudowanie to powtórnie przerobione na teatr, bardzo jest odpowiednio urządzone, są krzesła, są łóża, galerja i parę miejsc numerowanych, z których wygodnie można widzieć scenę. Gdyby kiedykolwiek przyszło u nas do urządzenia teatru prywatnego zimowego, możnaby bez zachodu od razu się umieścić w zabudowaniu, o którym mówimy.

Truppa p. Lüttgensa jest z rodzaju tych z jakimi zjeżdżał do nas Rappo.

Treścią przedstawienia są żywe obrazy, przerwy zaś pomiędzy niemi wypełniają sztuki gimnastyczne i akrobatyczne. Przez takie zmieszanie zapobiega się nużącej jednostajności w przedstawieniu. W ostatnich też czasach większa część trupp sztukmistrzów uorganizowała się w taki sposób na podstawie sojuszu plastyki, a więc piękności, z gimnastyką — zatem z siłą i zręcznością. W truppie przybyłej obecnie do Warszawy, przeważa a przynajmniej wyższym jest w swoim zakresie żywioł gimnastyczny, rzadko gdzie można bowiem spotkać tak dzielnych akrobatów jak ci których widzieliśmy u p. Lüttgensa. Gry ikaryjskie wykonane przez gimnastyków Michela, Charlesa i Edmunda, zabawa z olbrzymią beczką podrzucaną na nogach lub ćwiczenia na poziomej drabinie, jakie wchodziły w skład onegdajszego programu, zadziwiali wszystkich. Szczególniejsza łatwość i pewność towarzyszy tym ćwiczeniom, widzowie zatem niepotrzebują się co chwila lękać o całość gimnastyka. Zdaje się, że każdy to samo by potrafił. Sztuki z kulkami à la Rappo, pokazywał onegdaj chińczyk Arr Jocco. Zadziwiał on swą zręcznością i bawi młodsze pokolenie rzucając kulki w rozmaity sposób, naprzykład odbijając je nosem lub czołem. Chińczyk ów nie jest charakteryzowany, schodzi bowiem pomiędzy publiczność pokazując sztukę z motylami papierowymi latającymi pod wpływem poruszeń wachlarza. Człowiek kauczukowy Petropolis, jest dopiero chłopcem z tego materiału. Wygięcia młodego gimnastyka dowodzą, że dawno już sobie pozmieniał układ mięśni a nawet żeber. Dyrektor trupy, zadziwiał swą siłą władając olbrzymim drgiem żelaznym, lub ciskając ogromnymi ciężarami. Słowem cała truppa przypomina towarzystwo Rappa. Obrazy za to wydały nam się mniej pięknymi. W ogóle truppa może liczyć na powodzenie. Ogrzanie zabudowania przynajmniej przy obecnym stanie temperatury jest wystarczającym.

(Art. nad.) *Panie Redaktorze!* Na zarzut pomieszczony w artykule nadesłanym przez pana R. Kułakowskiego, umieszczonym w tem piśmie Nr 285 a tycającym się ustąpienia osobie prywatnej obrazu nabytego przez Towarzystwo Z. S. P. mogę udzielić następujące objaśnienie.

Wiadomem jest, że Komitet Towarzystwa przystąpić tylko może do wyboru i zakupu takich obrazów, które najmniej przez miesiąc w lokalu wystawy były umieszczone. Większość głosów stanowi o wyborze obrazów, i oznacza zarazem cenę tychże, którą artysta dowolnie przyjąć lub odmówić może.

W ten sposób obrazek p. Heymanna „koncert domowy“ za który, wprawdzie artysta 300 rs. żądał, przez komitet na 90 rs. oceniony, do losowania nabytym został przez Towarzystwo. W trakcie tego jeden z amatorów sztuk zgłosił się z zapytaniem do Komitetu, czyby tego obrazu nabyć nie mógł na własność prywatną? Kwestję tę roztrząsano na sessji komitetu i postanowiono przez wzgląd, że głównym celem Towarzystwa jest ułatwienie artystom sprzedaży jak naj-



większej liczby prac przez nich wystawionych, ażeby ten obraz ustąpić prywatnemu nabywcy, za cenę kosztu (jak to już miało miejsce kilka razy np. z obrazem Leflera „kwiaty mówiące” co artyście uszczerbku przynieść nie może); a za zwróconą sumę kupić inny obraz również kwalifikujący się do rozlosowania, co też przy ostatnim zakupie nastąpiło.

Jeden z członków Towarzystwa.

== Dowiadujemy się, że p. Teichman kompozytor tutejszy, przesłał jedną ze swoich kompozycji p. Adeline Patti bawiącej obecnie w Petersburgu. Znako- mity śpiewaczka w liście pełnym uprzejmości pisany przez jej sekretarza, kazała podziękować p. Teichmanowi, a oddając wielkie pochwały kompozycji przyrzekała odśpiewać ją przy pierwszej sposobności jaka jej się do tego nadarzy.

== W zeszłym tygodniu Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego, udzielił Julianowi Schömmann Magistrowi filozofii i kandydatowi praw pozwolenie na otwarcie Zakładu Naukowego męskiego dla Izraelitów, złożonego z klas czterech i klasy wstępnej.

Przedmioty będą wykładane w zakresie programu klasycznego. Jak słyszeliśmy zapis rozpoczęcie się dnia 2 Stycznia 1872 r.

== Dnia 20 na 21 b. m. w nocy z niewiadomej do- tychczas przyczyny w wielkiej fabryce szkła zwanej Czechy własnością pp. Hordliczków w budynku gdzie się robią donice do wytapiania szkła, przytykającym do głównego gmachu samej huty, wybuchł pożar. Płomień wpród ogarnął cały budynek, i wkrótce ogień zakomunikował się samej hucie. Zniszczenie było- by wielkie i straty ogromne, gdyby nie nadzwyczajne usiłowania robotników miejscowych, którzy przywią- zani do fabryki zapewniając im i całym ich rodzi- nom pomyślne istnienie rzucili się do ratunku, i przy pomocy Bożej, na szczęście bowiem żadnego wiatru nie było, zdołali zapanować nad ogniem. Po trzech godzinach dopiero ograniczono pożar, a takie było jego natężenie, że w osmiu studniach wody prawie zabrakło. Robotnicy pracowali nad ratunkiem z ta- kiem narażeniem się własnem, że cudowi tylko opa- trzości przypisać należy, iż nie było żadnych wy- padków śmierci ani ciężkiego poranienia skończyło się bowiem na lekkich kontuzjach. — Przeszkody w trybie prowadzenia fabryki są znaczne ale umie- jętne kierownictwo i zabiegłość właścicieli zdołali tyle sprawić, że roboty wcale nie zostaną przerwane.

Pożar wybuchnął o tej po północy tak, że wszystko z pierwszego snu rozbudzone rzucało się do ratunku nie wyjmując kobiet i dzieci.

Jest to od czterdziestu dziewięciu lat pierwszy większy pożar w samej hucie. Ofiarą ognia stałaby się głównie fabryka donic o której powyżej wspomnieliśmy i część huty w której na wielkie szczęście mieścił się tylko piec wygaszony. Skwapliwość i chętność jaką cała ludność osady z narażeniem się własnem przyjęła udział w ratunku dobra właścicieli, jest jednym jesz- cze więcej dowodem jak piękne przynosi owoce w u- moralnieniu robotników dbałość o ich dobrobyt.

== Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień: Teatr Wielki: czwartek, „Życie Paryżkie”, piątek, „Hamlet” sobota, „Afrykanka (Abon. A. Nr 3), niedziela, „Balet”. Teatr Rozmaitości: czwar- tek, „Serafina”, piątek, „Zaki”, „Wesele w Ojco- wie”, sobota, „Fru-fru”, niedziela, „Wesele Figara”. Tegoż dnia na salach reductowych 1-sza Maskarada. == „Gazeta Kielecka” donosi: W uzupełnieniu po- danej wiadomości o mającym się umieścić w kościele N. M. P. w Kielcach, pomniku dla ś. p. Biskupa Ma- jerczaka, donoszą nam z pewnego źródła o zamiarze wystawienia drugiego takiego pomnika w kościele Stopnickim, przy którym przez długi przeciąg czasu ś. p. Biskup był proboszczem i niejedną pamiątkę zostawił tam po sobie. Jego to staraniem zawdzięcza starożytna świątynia w Stopnicy odrestaurowanie i wiele przyozdobień wewnętrznych. Pomnik, o którym mowa, ma być wzniesiony kosztem parafian Stopnic- kich. Do pomnika, mającego stanąć w kościele Kielec- kim popiersie ma wykonać p. Cengler rzeźbiarz z Warszawy. Już nawet w tym przedmiocie jeden z tutejszych kapłanów odniósł się do p. Cenglera w celu zawarcia z nim umowy, lecz takowa dotąd nie została ostatecznie zawartą.

== Do Płocka przybyło dawno oczekiwane przez tamtejszych mieszkańców towarzystwo dramatyczne p. Ratajewicza.

== Wczoraj w Lublinie miała się odbyć już pierw- sza maskarada.

== W dzień Nowego roku mamy usłyszeć nową operetkę Moniuszki p. t. Beata. Ogólnie chwałą układ libretta i muzykę owej operetki.

== Nad samem ranem o godzinie 5-ej w stronie po- łudniowo-wschodniej blisko poziomu świeci obecnie planeta Venus.

== Dnia 16 zeszłego miesiąca, we wsi Ma ny pow. Grójeckim, pożar zniszczył dom mieszkalny, zrządziw- szy szkody na sumę 3,000 rubli.

== Przybył do Warszawy magik de Velle i zamie- rza dać szereg przedstawiń, jeszcze w bieżącym ty- godniu. Ma on celować w pokazywaniu sztuk bez ża- dnych przyrządów.

== Dnia 3-go zeszłego miesiąca we wsi Łuszczowie powiecie Lubelskim, spłonęły dwie stodoły oraz ru- chomości. Straty wynoszą blisko 10,000 rubli sre- brem.

== Dnia 30-go listopada r. b. w osadzie Strykowie powiecie Brzezińskim, pożar zniszczył dom mieszkal- ny wraz z ruchomościami. Straty wynoszą w ogóle rs. 2,500.

== Rozdano do nauki komedijkę jedno-akto- wą ze śpiewkami p. t. Sanna tłómaczoną z francuzkiego, do której muzykę napisał, kompozytor wdzięcznej mu- zyczki Grzeszków Babuni. Udział w tej komedji przyjmą: Pani Bakałowicz, panowie: Tatarkiewicz i Ostrowski.

== Reżyserja dramatu, zajęta jest obecnie przygo- towaniem na scenę Tragedji Fedra (z niemieckiego), do której muzykę pisze St. Moniuszko. Tragedja ta ma być przedstawioną pierwszy raz na benefis pani Modrzejewskiej.

== Dramat *Frufru* w następnym tygodniu zostanie przeniesiony na scenę Teatru Rozmaitości.

== Z powodu przypadłej w zeszłą niedzielę roczni- cy śmierci Jachowicza Stanisława, nauczyciela języka polskiego, zmarłego w Warszawie 1857 r., złożono w Radakcji „Kurjera Warszawskiego” książki: 1. Chleb i mięso, główne pokarmy człowieka, 2. Mała wojna p. M. L., 3. początki geometrii analitycznej p. Biot i 4. Mechanika wykładu Bernarda (2 części, rękopis), dla czytelników bezpłatnych.

== Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”, od M. K. kop: 30 dla J. M. B.; od Z. L. rs. 3, w poło- wie dla szpitala dziecinnego, w połowie dla dzieci w domu kary i poprawy; bezimiennie rs. 1 dla bied- nych do uznania Redakcji; od N. rs. 1 na światło przed statua Małki Bożkiej na Krakowskim-Przed- mieściu; od Konst. Z. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej. — Złożono oraz kilka sztuk zabawek dla dzieci w szpi- talu.

== *Sprostowanie.* W numerze 282 „Kurjera” na stron. 3 szpalcie 2 w wier. 4 od góry, zamiast Płaszcz Ludwik, czytać należy, Łaszcz Ludwik. — Na tejsze samej stronnicy i tejsze szpalcie w wierszu 7-ym i 8-ym od góry, gdzie powiedziano: Nr 206 wygrał hr. Mi- chał Tyszkiewicz, czytać należy, Nr 206 wyg. Bara- niecki w Petersburgu.

== W zesz. piątek znajdowało się na widowiskach osób: W tea- trze wielkim 707; w teatrze rozmaitości 258; w sali reducto- wej na bazarze 2,338.

== W zesz. piątek w cyrkule Powązkowskim, Aleksandra Świąćka, wyrobnica, zamieszkała w domu pod Nrem 64 przy ulicy Nowolipie, lat 38 wieku licząca, nagle zmarła. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

== W tymże cyrkule, Jan Kicman, Stangret prywatny, przejeżdżając przez ulicę Leszno przewrócił Elżbietę Der- szyn, 60-cio-letnią staruszkę, która skutkiem tego uległa nie- szkodziemu potłuczeniu. Kobieta ta odesłana została do szpi- tała Dzieciątka Jezus, a Kicman przyaresztowany. (G. P.)

== W sklepie pana Surmackiego, właściciela han- dlu galanteryjnego w Radomiu, otworzony został kantor Kurjera Warszawskiego.

== Jarmark w Niżnym Nowogrodzie. Według „R. M.” na jarmark tegoroczny dowieziono tam towarów za sumę 157,519,000 rs. sprzedano za 132,426,800 rs. W tej liczbie towarów rosyjskich przywieziono za 128,994,000 rs. sprzedano za 105,808,000; zagranicz- nych europejskich przywieziono za 11,117,000 rs., sprzedano za 9,847,800 rs.; azjatyckich przywieziono za 17,408,000 rs., sprzedano za 16,771,000. W po- równaniu z przywozem roku zeszłego, przywieziono towarów rosyjskich więcej za 16,340,000 rs.; europej- skich mniej za 598,000 rs., azjatyckich mniej za rs. 1,098,000. Handel azjatycki w ostatnich latach po- czął zmieniać dawny charakter. Teraz kupcy rosyjscy nie czekają na przywóz towarów z Azji środkowej do Niższego Nowogrodu, lecz sami udają się w głąb Azji. Massa towarów środkow-azjatyckich omija teraz Niż- szy Nowogród, i dlatego przywóz ich na ów jarmark coraz jest mniejszy. Podług państw, towarów azjaty- ckich dostarczonego na jarmark niższo-nowogrodzki: z Chin za 6,286,000 rs., z Buchary i Chiwy na 2,852,000 rs., z Persji za 3,728,000 rs.

== Z Irkutska piszą do „Syn Otec” że przemysł przemysłowania złotodajnej ziemi rozwija się ciągle, cho- ciał bardzo niejednakowo co do osobistości; — i tak, gdy jedni otrzymują do 400 pud. złota, inni zaledwie dochodzą do 10, 20 i 30 pudów. — W tym roku wysła- no ztąd do Petersburga 17-cie powózek, po trzy konie każda, mogących zawierać do 1,200 pudów złota. Zło- to z tąd odsyła się na koszt skarbu, pod nadzorem ur- zędników i strażą kozaków, laboratorjum bowiem ur- ządzono w Irkucku, a nie w Barnaule.

== „Nowosti” podają, że obecnie w kommissjach o służbie wojskowej, rozstrząsają się kwestje, do jakiej

kategorji zaliczać młodych ludzi, którzy ukończyli kurs nauk w akademijstach pięknych i w szkole dram- matycznej.

+ Dnia 28 grudnia r. b. o godzinie 10ej rano od- będzie się w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Sena- torskiej, nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Nepomu- cyny z Umińskich Turnowej. —11268—

+ W dniu 26 grudnia r. b. przeniosła się do wieczności Mania córka Józefa i Katarzyny z Słod- kowskich mał. Witkowskich, w wieku lat 7; wyprowa- dzenie zwłok nastąpi w czwartek dnia 28 b. m. o go- dzinie 3 z południa, z kościoła przy ulicy Leszno na Cmentarz Powązkowski. —11295—

+ We Wtorek dnia 26 grudnia o godzinie 7 rano zakończyła życie Zosia Pogorzelska, rok jeden i mie- sięcy trzy mająca, córka doktora. Stroskany ojciec i dziadkowie zapraszają Znajomych i Przyjaciół na pogrzeb, w dniu 28 b. m. t. j. we czwartek o godzinie 3 po południu z mieszkania pod Nr 75 na Krakow- skiem-Przedmieściu, na Cmentarz Powązkowski odbyć się mający. —11294—

+ Ludwik Leynert syn obywatela tutejszego, prze- żywszy lat 4 i miesiący 6, po ciężkiej chorobie prze- niósł się do wieczności. W więżkim smutku pogrzebi Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znaj- mych, na eksportację zwłok w dniu 28 b. m., to jest we czwartek, o godzinie 3-ej po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-augsburg- ski odbyć się mający. —11305—

+ W dniu 25 Grudnia r. b. zszedł z tego świata Juliusz Kwiryn Filipowski, syn Obrońcy sądowego Sylwestra i Marji z Leszczewskich małżonków, uro- dzony w dniu 30 Marca 1868 roku. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś, to jest we Środę dnia 27 Grudnia 1871 r., o godzinie 4-tej z południa, z kościoła Prze- mienienia Pańskiego, na cmentarz Powązkowski, na które zasmuceni rodzice Przyjaciół i Znajomych za- praszą. —11299—

+ Zofja z Horwitzów Goldstand żona tutejszego obywatela, po krótkiej i ciężkiej słabości w dniu 25 b. m. przeniosła się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w d. 28 b. m. o godz. 12-tej, z do- mu przy ulicy Elektoralnej Nr 3, na cmentarz wyzna- nia Mojżeszowego, na które w głębokiej rozpaczy po- grążeni mąż i rodzeństwo Krewnych i Przyjaciół zmarłej zapraszają. —11303—

## Kronika zagraniczna.

+ Wczoraj o 11 i pół w nocy otrzymaliśmy nastę- pujący telegram:

Kraków 26 b. m. Dziś o godzinie 5 po południu umarł tu hr. Aleksander Przeździecki, po ośmiodnio- wej ciężkiej chorobie.

Hrabia Aleksander Przeździecki zasłużony w pi- śmiennictwie badacz i wydawca, urodził się w guber- nji Podolskiej, we wsi Czarny Ostrów w r. 1814. Na- uki pobierał w sławnem liceum w Krzemieńcu, od r. 1833 do 1834 uczęszczał na uniwersytet w Ber- linie.

W r. 1853, jako student uniwersytetu, odbył wy- cieczkę pierwszą do Szwecji i Danji i opis tej podróży był jego debiutem literackim. Rzeczywistą zasługą, jednakże ś. p. Aleksandra, jest jego działalność, nie- zwykłe wytrwała i usilna, na polu badań historycz- nych i wydawnictwo wielu pomników krajowej filo- logji i historii.

W r. 1862, wydał *kronikę Kadłubka*, pisaną po łaci- nie w przekładzie na język polski. Następnie, swo- im w znacznej części nakładem, wydał wszystkie dzieła kronikarza Długosza, p. t. *Liber Beneficiorum*. Wspólnie z zacnym, również jak on miłującym histo- rję i sztukę, baronem Edwardem Rastawieckim, wy- dawał z tekstem polskim i francuzkim pomnikowe dzieło p. t. *Wzory Sztuki Średniowiecznej* z chromo- litografiami odbijanemi pierwiastkowo w Paryżu u Lemerciera a następnie w Warszawie w zakładzie ar- tystyczno-litograficznym Maksymiljana Fajansa.

Wyłączne prace zmarłego, oprócz wielu artykułów historycznej treści, drukowanych w *Athenaeum* wyda- waniem przez J. I. Kraszewskiego, w bibliotece War- szawskiej i w Tygodniku Ilustrowanym, są następu- jące: Szwecja, wspomnienia jesienne z r. 1833 (War- szawa r. 1836, wydanie drugie r. 1841); Podole, Wo- łyn, Ukraina, obrazy miejsc i czasów (4 tomy r. 1841). Próby dramatyczne, (r. 1841); Jadwiga, dramat hi- storyczny (r. 1844).

Wiadomości bibliograficzne o rękopismach w biblio- tekach i archiwach zagranicznych (Warszawa r. 1850). Paweł z Przemankowa, powieść, (Warszawa r. 1851), Listy Hanibala z Kapui, (Warszawa r. 1852), O pola- kach w Bononii i w Padwie (r. 1853), Życie domowe Jadwigi i Jagiełły (r. 1854) i t. d. W języku francuz- kim, zmarły, napisał dramat pod tytułem: *Don Sebe- stian de Portugal*, który granym był z powodzeniem



w Petersburgu w r. 1856. Pod pseudonimem Alexandre de Noirville, przetłumaczył głośną powieść Kraszewskiego: *Świat i Poeta*, i wydał ją w Paryżu w r. 1845.

Ostatnią pracą ś. p. Aleksandra było wydawnictwo obrazu historycznego z XIV wieku p. t. „Jagiellonki polskie“ i studjów pieśni świętego Wojciecha pod tytułem Boga-Rodzica oraz studjów modlitwy św. Kazimierza do Najświętszej Panny.

Jako archeolog ś. p. Aleksander, zapraszany był w ciągu ostatnich lat dziesięciu na wszystkie kongresy starożytników europejskich. Ostatni zaproszeniem zaszczylił go komitet kongressu historyczno-archeologicznego, który się odbył w r. b. w Pałacu w Bolonii.

Przedewszystkiem zaznaczyć trzeba, że ś. p. hrabia Aleksander Przeździecki, był człowiekiem dobrej woli, w zastosowaniu tej woli do czynu, a działalność swoją pragnął on na dwóch polach rozwinąć na moralnym i materialnym; mylił się czasem, bo każdemu mylić się dano, starał się jednak, ażeby straty ztąd wynikłe, jego samego dotknęły. Kochał piśmiennictwo i sztukę, a przedewszystkiem kochał wszystko to, co służyć może do rozjaśnienia historii, stosunkowo tak mało jeszcze u nas opracowanej, i na tem polu nie wiele moglibyśmy wyliczyć tyle sumiennych i prawdziwie wykształconych jak on pracowników.

Hrabiego Przeździeckiego nazywano archeologiem. Był on nim rzeczywiście, ale badania jego na tem polu przedsiębrane były umiejętnie i systematycznie i doprowadzały do ważnych i stanowczych rezultatów. Owocem tych badań były zwykle dzieła, rzucające pożądane światło na pewne ciemniejsze albo mylne pojęte punkta dziejów.

W ostatnich czasach działalność hrabiego Przeździeckiego gorączkowo wzrosła. Podróżował on po całej Europie szukając ciągle i znajdując pożądane dla siebie nabytki, zawsze ożywiony jedną myślą i jeden cel przed sobą mający. Zdawało się, że przeczuwał już zbliżający się kres życia i że podważał usiłowań, ażeby dopełnić to co jeszcze do dopełnienia pozostało. Przedewszystkiem umiłował Długosza i pomnikowe wydanie dzieł tego znakomitego kronikarza było zadaniem jakie Przeździecki przedsięwziął i które starał się z całą sumiennością dopełnić. Nie żałował na to poświęceń materialnych ani trudów osobistych, dzielnie wspomagany w tej pomnikowej pracy przez ludzi nauki których sobie do współdziałania dobrał. W ostatnich czasach rzadko przesiadywał w kraju, obowiązki bowiem jakie sam na siebie nałożył, nie dozwalały mu oddawać się domowemu wczasom.

Był to człowiek trzeźwy w życiu, skromny w mowie, zacny w postępowaniu. — Sam odmawiał sobie wiele, żeby być w możności z podwojonemi siłami oddawać się pracy. Nie lubił ani wrzasków, ani wrzawy światowej. Starał się niejednokrotnie zgromadzić wkoło siebie kółko ludzi pracujących na tem samem co i on polu, przez długi czas więc u niego wieczory piątkowe gromadziły świat literacki i naukowy Warszawski. — Dla tych wszystkich trzymał chętnie otworem bardzo zasobną bibliotekę i skarby naukowe, jakie w swem czynnym życiu nagromadzić potrafił. Starał się każdego jedną dobrą słowem a w razie potrzeby, otwartą dłonią. Uraz zapominał szybko, ceniąc przedewszystkiem talent i naukę i stawiał je na pierwszym miejscu. Nie zawsze był on ceniony wedle rzeczywistej załugi, ale nieodtręcało go to od pracy. Lubował się w teatrze i starał się nawet współdziałać na tem polu wedle sił swoich. Oprócz niektórych sztuk oryginalnych które pisał dla wytnienia w swobodniejszych chwilach, parę jego starannych przekładów wykonano na naszej scenie.

Działalność ś. p. hr. Przeździeckiego, najlepiej skreślić się daje w tych kilku słowach. Umiął on żyć i dobrze zapłacić życie.

× Donoszą nam z Torunia:

Najstarożytniejsza księga protokołów magistratu toruńskiego, znajduje się obecnie w Toruniu.

Zarząd biblioteki petersburskiej użył ową książkę na dwa miesiące komitetowi, który się zajął dla uczczenia jubileuszu Kopernika. Jestto niewielka księga pergaminowa, zawierająca protokół czynności sądowych od r. 1363 do 1428.

Znajdują się w niej dwa akta dotyczące rodziny Koperników a mianowicie, działy spadkowe z lat 1400 i 1422.

W książce wspomnianej znajduje się także testament kupca, tatarskiego, który w r. 1409 dla kościołów w Toruniu ofiarował kilkadziesiąt sznurów pereł uryjańskich.

## Przegląd Polityczny.

Nota Bismarcka o której wspomina nadeszły w niedzielę telegram Agencji Okrętu, nosi datę 7 grudnia i napisana jest w formie odezwy do posła niemieckiego w Paryżu, hr. Armin. Kanclerz bierze za punkt

wyjścia wrażenie jakie wywierają na opinii publicznej wydarzenia sądowe w Melun i Paryżu. Bezkarność pozostawiona przestępcom słusznie oburza opinię publiczną. Kanclerz nie chce odpowiedzialności za nią zwać na rząd francuzki. Rząd ten niema dość mocy, aby walczyć z roznamietnieniem które już tak daleko zaszło, że nawet tam gdzie zwykle szukać należy oparcia dla uczuć i pojęć prawa w każdym społeczeństwie, tam bierze początek swój cały przewrót moralnego i prawnego porządku w zakresie sprawiedliwości karzącej.

Nie w celu zatem czynienia jakichkolwiek wyrzutów rządowi p. Thiersa, ale dla uwiadomienia go i zyskania dla samego siebie podstawy do dalszych żądań, gdyby się te konieczności okazały, kanclerz upoważnia p. Arnima do zostawienia p. Remusatowi kopii odezwy w przedmiocie nadużyć sądownictwa francuzkiego.

Gdyby Niemcy chciały przyjąć zasadę barbarzyńskiego *jus talionis* wydałyby postanowienie, że żaden Niemiec za zabicie francuza przez sądy niemieckie skazanym być nie może. Ale stopień moralnego wykształcenia i poczucie prawa właściwe narodowi niemieckiemu, usuwają na bok podobną możliwość.

Dla zadośćuczynienia jednak opinii publicznej w Niemczech; rząd musiał nadać komendantem prawosądzenia przestępstw politycznych przez ogłoszenie stanu obłężenia. Nie nastawał przedtem na extradycję takich jak Tonnellet i Bertin ale teraz będzie musiał o każdego przestępcę, który się schroni na terytorjum nie zajęte przez wojska niemieckie upomnieć się a w razie odmowy wprowadzać z pomiędzy ludności zakładników, którzy zabierani będą do Niemiec i trzymani tam dopóty dopóki wydanie winnego nie nastąpi. Rząd będzie musiał zająć jeszcze dalej i w obec usposobienia wyższych nawet klas we Francji i wpływu jaki ono wywrzeć może na bieg rzeczy publicznej zniewolony będzie pomyśleć o wzmocnieniu swej postawy odpornej w departamentach poddanych zajęciu.

Kwestja czy Rada państwa mająca się zgromadzić w dniu jutrzejszym, liczyć będzie dostateczną cyfrę członków do wydawania uchwał prawomocnych, usuwa obecnie na drugi plan wszelkie inne sprawy w całej prasie austriackiej. Stronicy lub przeciwnicy konstytucji przedstawiają kwestję każdy ze swego punktu widzenia i dyskutują z niezmierną żywością, upatrując w takim albo innym jej rozwiązaniu argumenta za lub przeciw konstytucji. Niemożność skompletowania po nowych wyborach do sejmu, Rady państwa władnej do uchwał, nie równie więcejby znaczyła aniżeli wszelkie rozumowania teoretyczne i artykuły dziennikarskie. Dla tego też nie należy się dziwić, że opozycja niezaniebija żadnego środka, w celu odciągnięcia tajemniczych swoich przyjaciół od wejścia do Rady państwa; stronnictwo zaś konstytucyjne wyteża wszystkie siły, ażeby chwycącym się współwyznawcom wykazać wszystkie fatalne następstwa faktycznego zatamowania życia konstytucyjnego. Obie partie nie mają jasnego pojęcia o siłach któreimi rozporządzają; szczególniejsze przypuszczalne cyfry wiernokonstytucyjnych w Izbie deputowanych chwycią się między 89 i 99; jedna zaś okoliczność nie ulega wątpliwości, że partja konstytucyjna sama jedna, nie byłaby w stanie wytworzyć Izby z prawomocnym kompletem. Gdyby w obec tego faktu wszyscy opoenici stanęli na gruncie deklaratów czeskich, w takim razie trzeba by się wyrzec marzenia o prawidłowych funkcjach przyrzędu konstytucyjnego. Tak jednak nie jest, a „Neue freie Presse“ odzywając się w tej materji przypomina, że 11 deputowanych z Dalmacji, Gorycji, Istrii, i Triestu jawnie odstąpiło od programatu deklarantów, i zapewne ukaże się w sali obradowej Rady państwa, której zdolność do uchwał będzie tym sposobem zabezpieczoną. Prócz tego nie jest bynajmniej rzeczą pewną, że niektórzy ultramontanie z Wyższej Austrii i Styrii, nie ukażą się w Radzie. Dalej Izba deputowanych ma uznać za nieważne głosy czeskich właścicieli ziemskich dane z zastrzeżeniem prawem i tym sposobem wzmocni się o 15 wiernokonstytucyjnych. Nareszcie, „Neue freie Presse“ uważa, za niemożliwe trzymanie się galicjan z dała od Rady państwa, twierdząc, że względy ujemne t. j. obawa wyborów bezpośrednich odwiedzie ich od tego postanowienia. Gdyby wyrachowania dziennika wiedeńskiego, sprawdziły się we wszystkich punktach, — wszelkie obawy o wystarczający komplet rady państwa, byłyby płonnemi; ale nawet w przeciwnym razie zastój w parlamentarnej maszynie w Austrii, niewiele przedstawia prawdopodobieństwa. Opozycja w parlamencie wiedeńskim zwykła dopiero przy podnoszeniu kwestji zasadniczych uciekać się do zmywy; ponieważ kwestji takich nie będzie na porządku dziennym obecnej sesji, nie przyjdzie więc zapewne i do bezrobocia mniejszości.

Z drugiej strony nader pocieszającą jest okoliczność, że materialne stosunki monarchji, coraz lepiej się kształtują. „Vorstadt Ztg“ donosi mianowicie, że tak długo już trwająca klęska deficytu, skończyć się

nareszcie może. Przewyżka dochodów w roku bieżącym, pozwoli podobno (według powyższego dziennika) uniknąć operacji finansowych tak na 1871 r., jak na przyszłe lata.

Z Wiednia telegraf donosi o nominacji księcia Karola Auersperga, starszego brata prezesa ministrów, na przydującego w Izbie panów. W przeszłej sesji stanowisko to zajmował pan Schmerling. W Izbie deputowanych, gdzie przyjdzie obsadzonem jest z wyborów, największe widoki ma według dzienników wiedeńskich p. von Hopfen.

Do dziennika Genewskiego piszą, z Rzymu, że kwestja ewentualnego wyjazdu papieża tli się jeszcze pod popiołami. „Unita cattolica“ zapowiada w swoim numerze z 14 go grudnia, że w 1872 r., nie się w jej postawie nie zmieni, i że będzie dalej gorliwie i prawdziwie obnażając czytelników z tem co się dzieje w Watykanie i na Monte Citorio. Lada dzień jednak może się wydarzyć coś niespodziewanego. Dziennik nie opuścił Turynu, ażeby nie iść w ślad za rewolucją, ale niezawodnie udałby się za Papieżem, gdyby tylko Ojciec św. uznał za stosowne opuścić wieczne miasto. A mimo całej swej cierpliwości Pius IX-ty mógłby być do tego zmuszonym wcześniej, aniżeli się to w ogóle przypuszcza. „Unita“ przyrzeka nareszcie prenumeratorem wysłanie dziennika nawet z wygnania, bez powiększenia opłaty.

Inne dzienniki włoskie donoszą o liście napisanym przez kardynała Morichini do syndyka w Bolonii. Jego eminencja donosi o objęciu dyceezji i wyraża nadzieję dobrych stosunków z władzami świeckimi. W Watykanie ma z tego powodu panować wielkie oburzenie. Ojciec święty tylko wyraził się o tym postępkach swego dawnego ministra konstytucyjnego z 1848 więcej ze zdziwieniem aniżeli z nagają. Do „Independance“ donoszą z Amsterdamu, że pięciu katolickich biskupów zwróciło się do swego rządu, prosząc o utrzymanie reprezentacji Niderlandów przy Watykanie.

Rewizja konstytucji Szwajcarii dokonywa się ciągle w duchu wzmocnienia i rozszerzenia kompetencji Związku, której poddane zostało prawo cywilne i postępowanie sądowe równie jak prawo karne i procedura kryminalna.

Z Konstantynopola donoszą, że rząd turecki zamyśla o urządzeniu w stolicy zupełnego uniwersytetu i Akademii umiejętności. Gdyby Porta zdołała istotnie uorganizować podobne korporacje zdolne do rzeczywistej działalności, kraj mógłby wiele zyskać pod względem rozwoju umysłowego. Niedosć jednak wybudować gmach, w którym jedni czytają drudzy słuchają czytających będą; założenie uniwersytetu potrzebuje pewnego gruntu umysłowego, na który Turcja bodaj że długo jeszcze czekać musi.

Z San Francisco telegrafują do „New-York Tribune“ pod datą 4-go grudnia. Ci z pomiędzy mieszkańców Fidji, którzy nie uznają wszechwładztwa króla Ebnazera I-go, dopuścili się niedawno napadu na plantację i zamordowali kilku robotników. Biali z Leruku spalili z tego powodu jedną z miejscowych wsiów i zabili piętnastu krajowców.

Z Waszyngtonu donoszą pod datą 19 go grudnia: W senacie przyjęto wniosek wezwania prezydenta Granta, ażeby dostarczył informacji tyczących stosunków obecnych Stanów Zjednoczonych do Hiszpanji i objaśnień, w jaki sposób traktowani są obywatele amerykańscy na Kubie.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 23-go grudnia. — Pogłoski krążące na dzisiejszej giełdzie o istnieniu jakoby nieporozumieniu między Francją i Włochami, według agencji Havasa nie mają żadnej podstawy.

Listy prywatne z Alzacji uskarżają się na mniemanie złe postępowanie prusaków i zaznaczają w skutek tego wzrastającą niechęć ludności.

London 23-go. — Według buletynu wydanego dziś w południe w Sandringham, książę Walji przepędził spokojnie ostatnią noc: rekonwalescencja postępuje zwolna.

Peszt 23 go. — „Lloyd“ peszteński utrzymuje, że wiadomości jakoby cesarz austriacki miał wkrótce oddać wizytę cesarzowi niemieckiemu jest bezzasadną, jako zresztą pokazało się po widzeniu w Salzburgu. W kołach dobrze w tej materji poinformowanych, projekt tej podróży był nieznanym, nie istnieje też żaden powód do podobnej podróży w zimie.

Paryż 22-go. — Według doniesień z Nimes, na niedzielę można się obawiać manifestacji przy grobie Rossela. Mówią że Haussmann, wystąpi z kandydaturą w Paryżu.

London 22-go. — Rada ministrów postanowiła odroczyć parlament do 16 b. m. Odo Russel w końcu lutego wraca do Berlina. Ex-cesarzowa Eugenia przybyła do Southampton.

Paryż 22-go. — Zapewniają, że Thiers przemawiać będzie przeciwko podatkowi dochodowemu. Ks. Amale zamierza wystąpić z mową o reorganizacji ar-



mji. Książę oświadczył, że głosować będzie za przeniesieniem stolicy do Paryża. W skutek tego spodziewają się, że mimo nieprzychylnego zdania komisji, wniosek Duchatela zyska większość w Zgromadzeniu. Jutro minister spraw wewnętrznych przedstawi projekt nowego prawa wyborczego, które obejmie częściowe odnowienie się zgromadzenia. Mówią, że podczas interpellacji nad ściganiem sądownym Ranc'a Broglie przebiegał szeregi prawicy szepcząc: trzeba dziś zwalić „Dufaure”. Podobno p. Thiers zamierza przypomnieć księciu ambasadorowi, iż miejscem jego pobytu jest Londyn. Książę objawia najwyraźniejszą przyjaźń dla książąt Orleańskich a nienawiść dla Rzeczypospolitej.

**Peszt 23-go.** Projekt porozumienia z Krocją opiera się na uznaniu przez Kroatów głównych podstaw prawnych monarchji, a w szczególności praw pojednania. Ministrem krocjackim będzie zawsze unionista, dopóki partja narodowa krocjacka nie zamieni się w stronnictwo połączenia z Węgrami. (unionistów).

### Depesze Telegraficzne.

**Warszawa 24-go Grudnia godz. 12 w poł.**

**Paryż 23-go.** — Komisja Zgromadzenia Nar. odrzuciła 20 głosami przeciwko 9 propozycję powrotu do Paryża. Większą część dzienników powiada z powodu depeszy Bismarcka, że ubliża godności Francuzów prowadzić spór z siłą, gdyż Bismarck szuka tylko pozoru przedłużenia okupacji, aby przeszkodzić wzmocnieniu się Francji.

### DUMAS I CHATEAUBRIAND.

Zmarły w początkach roku bieżącego Aleksander Dumas (ojciec), był jednym z najdowcipniejszych ludzi Francji. Muśtwo jego kalemurów i trafnych odpowiedzi dotąd jeszcze krąży w różnych kółkach towarzyskich. Wiele z nich można odnaleźć w pamiętnikach słynnego pisarza, w pismach Janina i Girardina. Ilustracja powszechna francuzka, pomiędzy różnemi szczegółami z życia Dumasa, przytacza jeszcze jeden z mniej znanych.

Pewnego razu, autor Muszkietierów znalazł się w towarzystwie jegomości, który ciągle się przechwalał stosunkami z arystokracją. Dumas słuchał czas jakiś cierpliwie, ale w końcu zaczęło go to nudzić. Kiedy więc jego interlokutor, po raz dziesiąty powtórzył:

— Byłem wczoraj u księcia \*\*\*, książę uściśnął mnie za rękę, jadłem i biał z księciem.... Ach! był to najszczęśliwszy dzień mego życia.

— Doprawdy? — rzekł Dumas. — Trzeba panu wiedzieć że i ja miałem najszczęśliwszy dzień w życiu. — Było to w 1532 r. — po przedstawieniu „Karola VII.” Podróżowałem po Szwajcarii i w Lucernie odwiedziłem Chateaubrianda.

— Pana wicehrabiego Franciszka de Chateaubriand?

— Nie, panie — Chateaubrianda po prostu. — Staruszek przyjął mnie bardzo życzliwie, uściśnął za rękę...

— Jak mnie książę \*\*\*

— I wyprowadziwszy na podwórze, powiedział: „panie Dumas, pomóż mi nakarmić kury!” Otóż panie, ręczę ci honorem, że szczęśliwszego dnia w życiu nie miałem.

### LOGOGRYF.

Ma pięć liter. Gdy na świecie,  
Nigdy w zimie, gdy są śniegi,  
Lecz wiosną, jesienią, w lecie;  
Niemie w polu noclegi  
Gdy przyjdzie niepożądana.  
Czy to wieczór, czy to z rana.  
Urwij pierwszą, jest to strona  
Którą każdy zna na świecie.  
Weźcie drugą, była przecie  
Najszczęśliwszą, ale ona  
Z tego szczęścia wśród złej woli,  
Dała pasmo swej niedoli.  
Weźcie trzecią, to syn wioski  
Na jarmarku powie nieraz.  
Weźcie czwartą, z jednej głoski  
Nic niełożę wam nateraz.

(Znaczenie zeszłej szarady: Gwiazdka).

— **Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej** ma honor zawiadomić, iż z powodu dopełnionych wyborów Komitetu i Reprezentantów na rok 1872, daną będzie w Resursie w dniu 30 Grudnia r. b. w Sobotę o godzinie 9-tej składkowa kolacja, po rs. 1 kóp. 20 od osoby, dla Członków Towarzystwa i gości przez nich zaproszonych, na którą zapisywać się można w Resursie we Środę, Czwartek i Piątek, od godziny 6-tej do 10-tej wieczorem. (1—3) —11302—

— **Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej**, za wiadomości Członków Towarzystwa, że w dniu 19 (31) b. m. w Niedzielę, danym będzie bal Sylwestrowskim zwany, o godzinie 10 wieczorem. Bilety dla Członków i wprowadzonych gości, wydawane będą w Resursie 28, 29 i 30 b. m. to jest, Czwartek, Piątek i Sobotę, od godziny 5 do 8 wieczorem. (2—3) —11230—

— **Komitet Towarzystwa „Harmonja”**, ma zaszczyt zawiadomić Członków Towarzystwa, iż w nadchodzącym karnawale, oprócz zwykłych kilku koncertów, dane będą następujące zabawy:

31go grudnia r. b., bal Sylwestrowski;  
13go stycznia 1872 r., wieczór tańczący;  
27go stycznia ditto r., wieczór tańczący;  
10go lutego ditto r., bal;  
18go marca ditto r., jako w wigilję Śgo Józefa, koncert i wieczór tańczący.

O każdej z tych zabaw, Komitet w czasie właściwym osobno ogłosi. (2—3) —11,287—

— **Zarząd drogi Żelaznej Libawskiej** podaje do powszechnej wiadomości, że z dniem 13 grudnia r. b., otwarty został bezpośredni przewóz osób, pakunków i towarów między drogami żelaznymi Petersburgsko-Warszawską i Libawską; od tegoż dnia wprowadzoną została w wykonanie konwencja, zawarta w tym celu między zarządami obudwu dróg w dniu 29 września r. b. (2—3) —11260—

#### Choroby dzieci

leczy specjalnie Dr M. Perlmutter

Zielony plac, Nr 7.

(51—0) —5071—

#### J. Wiśniewski, Dentysta,

leczy wszelkie bole zębów i przyjmuje ob stalunk na zęby sztuczne, od godziny 9-ej do 5 ej. Nowy Świat, Nr 52. (2—6) —11261—

### KANTOR WEKSŁU i LOTERJI WŁADYSŁAWA BERSOHN ET COMP.

przy ulicy Senatorskiej, Nr 468/9,

podaje do wiadomości publicznej, iż sprzedaje **Ruskie 5%** pożyczki tak I-szej jak i II-ej Emissji na rozplaty, ztem nadmienieniem, że wszelka wygrana jakaby padła na numer nabyty, staje się własnością kupującego, od chwili wniesienia pierwszej raty; główne wygrane są rs. 200,000, 75,000, 40,000 i wiele pomniejszych. Losowania odbywają się: 1 (13) Stycznia, 1 (13) Marca, 1 (13) Lipca i 1 (13) Września. Kantor powyższy również ubezpiecza powyższe pożyczki od amortyzacji. Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą uskutecznia. (8—12) —10,173—

### SKŁAD HERBATY

pod firmą WASILI PERŁOW i Synowie  
Z MOSKWY,

w Warszawie, na Nowym-Świecie w domu Salberga, pod Nr 31, i

przy ulicy Długiej, w domu Hrabiny Kraśnickiej pod Nr 11.

Podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, iż na nadchodzące święta, Składy powyższe otrzymały znaczny transport HERBATY świeżej aromatycznej, którą mają zaszczyt Szanownej Publiczności polecić. (5—6) —10,878—

### RYBY MORSKIE

świeże i Chomary, Mandarynki Hiszpańskie słodkie oraz nowy transport Pasztetów Strasburskich w małych terrinach otrzymał Skład

Ant. Stepkowskiego,  
(2—3) —11282—

### Gorące Śniadania,

oraz Kolduny Litewskie i inne Zakąski, Piwo Drezdeńskie 10 Kóp., Porter w 1/4 butelkach, Ser Limburgski funt 30 Kóp., poleca Handel Win Prószyńskiego. Elekoralna, Nr 20, (obok Solnej). (3—6) —11135—

### Ekstrakt Słodowy świeży,

wyrobu Aptekarza Schmidta dostać można w Handlach: W-go Boqueta (plac Teatralny), w Handlu W-go Rudnickiego (Krakowskie-Przedmieście; w Składach Materjałów W-go Gładomskiego (ulica Długa), w Składzie materjałów W-go Mrozowskiego (ulica Podwale). Skład Główny w Apteczce przy ulicy Mazowieckiej N. 16. (2—3) —11283—

### Ostrygi Ostendzkie

nadchodzą codziennie do Handlu Win  
**Stanisława Riedel,**  
przy ulicy Mazowieckiej i Śto-Krzyżkiej.  
(9—10) —10745—

### KRAWATY

męskie i damskie, najnowszych fasonów, świeżo otrzymane

### Z PARYŻA

Perfumy, Mędla, Vinaigre de toilette, Pudry, Sachetki, oraz Rękawiczki Petersburskie znanej fabryki SZOLCA, są do nabycia w Magazynie **M. Wierzbowskiej**, przy ulicy Wierzbowej, Nr 638a. (7—8) —11,065—

### Miód Przeglasiński

znany ze swej dobroci znajduje się na składzie w Handlu Sowińskiego i Szulca, dawniej **E. Koelichena**, przy rogu ulic Długiej i Przejazd. (4—5) —11,099—



#### TIVOLI.

Dnia 31 go b. m., na zakończenie Starego Roku, **Pierwszy Bal.** Restauracja i Bufet przygotowane i zaopatrzone we wszystkie Potrawy, Desery i Napoje. Dla urozmaicenia Osoby mogą być w maskach lub bez.

**Tomasz Jasiński.**  
Wejście Kop. 50 od osoby.  
(1—4) —11304—

W zabudowaniu zwanem: **Teatr Rappo,**  
Trzecia i ostatnia serja **Obrazów**

### PANORAMY.

Pierwszy raz w Warszawie.

Przejście armji Bourbakiego przez granicę Szwajcarską. 2. Odwrót wojsk francuzkich w wielkim popłochu pod Salzbach. 3. Bombardowanie Ancony. 4. Wejście wojsk włoskich na terytorium papieżkie. 5. Obraz nowszej szkoły przedstawiający widok St. Petersburga. 6. Wielki krajobraz przedstawiający okolice nadreńskie, na przestrzeni 60 mil niemieckich. Początek krajobrazu stanowi m. Koblenca z fortyfikacją Ehrenbreitenstein, po którym następują dalsze miasta. Po raz pierwszy: **Dzieło plastyczne z Florencji** przedstawiające w naturalnej wielkości chłopca murzyskiego jako pogromcę węzów. Cena wejścia Kop. 20.

Dzieci do lat 10-ciu płać połowę.

Panorama otwarta od 10-ej z rana do 10-ej wieczorem; w dniu zaś świąteczne od 1-ej z południa. (2—0) —11275—

#### TEATR WIELKI.

Dziś: **Trubadur.**

Jutro: **Życie Paryżkie.**

#### TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Serafina.**

#### KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 27 Grudnia 1871 roku.

	Żądano   Płacono			
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. —	—	—	—	—
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 57 1/2	—	—	—	—
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 10	—	—	—	—
Austriackie floreny w biletach k. 62	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs., (od kup.)	89	15	88	65
Listy Zast. 3 okresu, I. a. za rs. 100	88	15	87	65
Listy Zast. 3 okresu, II. a. za rs. 100	88	50	88	15
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869	84	35	84	—
Listy Zastawne miasta Warszawy	74	35	74	10
Listy Likwidacyjne rs. 100	100	33	—	—
Oblig. Tow. Kredyt. Ziemińskiego	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesar. z r. 1860	154	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	—	—	—	—
" " " " z r. 1866	151	—	—	—
" " " " z r. 1866	—	—	—	—
Akcje Drogiż. War.-W. za sztukę	94	—	93	50
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej	68	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	134	—
Akcje Drogi żel. War.-Teresp.	71	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	98	—	96	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	140	—	138	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	103	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabry.-Łódzkiej	—	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie	—	—	—	—
Wartość kuponu bieł. od List. Zast. kop. 5 1/2	—	—	—	—
Od Likwidacyjnych kop. 28 1/2	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych nowych kop. 6 1/2	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 119 1/2	—	—	—	—
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 57 1/2	—	—	—	—
Łondyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 30 1/2	—	—	—	—
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 36 k. 10	—	—	—	—
Wiedeń Wek. 2 m. za 150 w rs. 92 k. 70	—	—	—	—

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 5 c. 1



Dnia 27 Grudnia 1871 roku.

Środa.

Dnia 51 (27) Grudnia 1871 roku.

# OPIEKUN DOMOWY

PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE,  
NAJTAŃSZE W KRAJU.

oraz jedyne poświęcone przeważnie sprawom wychowania,

w przyszłym 1872 r., wychodzić będzie w powiększonej o półarkusz, objętości, który co dwa tygodnie dołączać się będzie do zwyczajnego numeru. Prenumerata też sama.

na Prowincji, rocznie rs. 4 kop. 80  
półrocznie „ 2 „ 40  
kwartalnie „ 1 „ 20

w Warszawie, rocznie rs. 3 kop. —  
półrocznie „ 1 „ 50  
kwartalnie „ — „ 75  
miesięcznie „ — „ 25

Pp. Prenumeratorowie, którzy w tym jeszcze miesiącu, przed 1-ym Stycznia 1872 r. załączą Redakcji, wprost pod jej adresem, całkowitą roczną prenumeratę, plus 20 kop. czyli złożyć: z Prowincji rs. 5, w Warszawie rs. 3 kop. 20, — otrzymają w charakterze nadzwyczajnego dodatku, **Kalendarz Warszawski Ilustrowany**, w książce, wartości księgarskiej 50 kop. (wraz z przesyłką).

**Adres Redakcji:** w Warszawie, ulica Chmielna, dom Smolikowskiego, Nr. 3 nowy.

(5-6) — 11015 —

# KALENDARZ ILLUSTROWANY

Jana Jaworskiego

na rok przestępny 1872 wyszedł z druku

Cena egzemplarza Rub. sr. 1.

Sprzedaje się we wszystkich Księgarniach i Składach materiałów piśmiennych; Skład Główny w kantorze drukarni **Jana Jaworskiego**, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście w pałacu Stanisława Hr. Potockiego Nr. 415, wprost kościoła Ś-go Józefa. Oblubieńca N. M. P.

(5-6) — 11041 —

## Redakcja Gazety Rolniczej

Zawiadamia wszystkich tak dawniejszych, jako i nowo przybywających Prenumeratorów swoich, iż każdy z nich opłacający prenumeratę roczną, ma prawo umieszczać bezpłatnie w ciągu 1872 roku, dwie wierszy ogłoszenia w dodawanym bezpłatnie do tego pisma „Kurjerze Rolniczym.”

Przedmiot ogłoszenia winien być w bezpośrednim związku z gospodarstwem wiejskim. (3-3) — 10653 —

## KALENDARZ RODZINNY

na rok 1872.

Cena egzemplarza Kop. 15 (Złp. 1). Wyszł z druku i zawiera oprócz części Kalendarzowej, wiele pożytecznych wiadomości. Skład główny w Drukarni **Jana Jaworskiego**, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, wprost Kościoła Ś-go Józefa Oblubieńca N. M. P., Nr 415.

Sprzedaje się we wszystkich Księgarniach i Składach materiałów piśmiennych tak w Warszawie jak i na prowincji. (5-5) — 10233 —

# NIWA

dwutygodnik naukowy, literacki i artystyczny,

wychodzić będzie od 1-go Stycznia 1872 roku, w objętości 3 do 5 arkuszy, po cenie w Warszawie rs. 1 kop. 50 kwartalnie, w Królestwie i Cesarstwie pod opaską rs. 1 kop. 87 1/2 kwartalnie. (3-6) — 11240 —

## Najpożyteczniejsza Gwiazdka dla starszych dzieci.

Przewodnik do 1-ej Spowiedzi i Komunii Św., oraz Bierzmowania, tłumaczył Ks. M. Gorzelański. Wydanie nowe poprawione, oddzielnie dla panien i chłopców. Cena Kop. 35 (Złp. 2 Gr. 10); wyszła z drukarni **Czerwińskiego i Spółki**, a skład główny znajduje się u Autora, ulica Żelazna, Nr 2449 (47). (3-3) — 11262 —

## KSIĘGARNIA Gebethnera i Wolffa,

otrzymała na skład główny świeżo wyszły z druku

**LIST II. O KULTURZE**

Prawidła kultury

przez **J. B. Rogojskiego.**

Cena kop. 45.

(8-10) — 19085 —

## Nakładem Składu Nut

Muzycznych

**GUSTAWA SENNEWALDA**

przy ulicy Miodowej Nr. 481 (4)

wyszły w sztycharni Rödera w Lipsku, następujące Nowe Śpiewy z towarzyszeniem Fortepianu a mianowicie:

**Godfrey**, Miłość i Wiosna (ububiony Wale la Bouquetiere) z polskim i włoskim tekstem kop. 45.

**Roland Fr.** (pseudonym) Pragnę pieśni poezja Lenartowicza kop. 45.

Oba te numery melodyjne i przystępnie napisane w skali głosu Mezzo-Soprano, polecamy amatorom śpiewu; nabyć je można we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji. (3-3) — 10792 —

## OBWIESZCZENIE.

**Zarząd Księstwa Łowickiego**

Podaje do powszechnej wiadomości, iż odbywać się będzie w Bórze Zarządu Księstwa Łowickiego w Łyszkowicach dnia 12 (24) stycznia 1872 r., o godzinie 12-iej w południe głośna in plus licytacja na sprzedaż prawa do wieczystej dzierżawy osady we wsi Chańskie gminie Jeziorko powiecie Łowickim położonej, przestrzeni miary nowo-polskiej m. 122, pretów kwadr. 150 zawierającej, obecnie przez niewypłatnego użytkownika Franciszka Śniadeckiego zajmowanej, z której obok podatków skarbowych, uiszczą się na rzecz Dominium Księstwa corocznie rs. 80 kop. 13 i żyta 6, jęczmienia 3 i owsa 3 korce.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 577 kop. 5 przedstawiającej wartość budowlę i zasiewną; przystępujący do takowej obowiązany jest złożyć gotowizną rs. 145 na wadium, które niestrzymującemu się przy kupnie bezwzględnie zwrócone będzie, plus licytantowi zaś zaliczy się na szacunek który zaraz a najdalej w dni 30 po licytacji w całości jest wymagalnym.

Opis osady i warunki licytacyjne przejrzanymi być mogą każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w Bórze Zarządu Księstwa Łowickiego w Łyszkowicach.

Pomocnik Zarządzającego Księstwem Radca Kolegjalny **Stefanowicz.**

Sekretarz **Dzierżanowski.**

(2-3) — 11081 —

## Dragées Meynet

a l'Huile de Foie de Morne,

Cukierki czyli Gałeczki wypełnione najlepszym gatunkiem Tranem ze Sztokfisu, łatwe do żucia, przyjemnego smaku, nie sprawiające nudności ani odbijania. Pudło 3 franki. W Paryżu: Apteka Europejska na ulicy Amsterdam Nr 41; w Warszawie, w Składach Materiałów Aptecznych PP: Ferd. Aug. Gallego L. Spiesza. (7-36) — 9527 —

## Nowe Dzieła Polskie

których skład główny poruczone księgar-ni Gebethnera i Wolffa w Warszawie

## BIBLIJA KRÓLOWEJ ZOFII

ZONY JAGIELŁY

z Kodeksu Szarospatockiego, nakładem Księcia Jerzego Henryka Lubomirskiego, wydana przez **Antoniego Małeckiego.**

Lwów, 4-to, rs. 2 kop. 25, z przesyłką rs. 2 kop. 50.

## BOŻEK MILJON

powieść przez

**Walerję Marrené (Morzkowską)** kop. 90, z przesyłką rs. 1.

## PAMIĘTNIK WACŁAWY.

ze wspomnień młodej panny, ułożony w formie powieści, przez

**Elizę Orzeszkową**

2 tomy w 4-ch częściach rs. 2, z przesyłką Rs. 2 kop. 40.

**Dra Ernesta Haeckel'a**

## Dzieje utworzenia przyrody,

tłumaczone z drugiego wydania niemieckiego przez Iana Czarneckiego i L. Masłowskiego, Lwów, 2 tomy w 8-ce, z portretem Darwina i autora, oraz 14 tablicami litografowanymi, 19 drzeworytami, 16 tablicami genealogicznymi i 19 systematycznymi.

Rs. 3 k. 30, z przesyłką rs. 3 k. 60.

## O NEWRALGIACH

i sposobie ich leczenia

przez

**Dra H. Levittoux.**

8-ka 30 kop., z przesyłką 35 kopiejek.

## Zwierzyniec obrazowy,

zastosowany do wykładu zoologii, 42 tablic litografowanych rycin, z tekstem objaśniającym. Lwów, 3 zeszyty. Rs. 2 kop. 70, z przesyłką rs. 3.

## KWESTJA GORZELNICZA.

ze względu na nową ustawę, która od 1-go Lipca 1872 r. wejdzie w wykonanie, z wykazaniem rachunkowym wpływu gorzelnictwa na podniesienie bez pomocy kapitału, zaniedbanego gospodarstwa bezalcznego

przez

**Ludwika Dąbrowskiego.**

Rs. 1, z przesyłką rs. 1 k. 10.

## PAŁAC i FOLWARK

obrazy naszych czasów

przez

**J. I. Kraszewskiego.**

Poznań. Rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 10.

(5-6) — 10303 —

## Ogłoszenie.

W Komitecie Warszawskiego Aleksandrowskiego Wojennego Szpitala, we Czwartek, dnia 16 (28) grudnia, o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się licytacja na wypełnienie lodem dwóch piwnic. Do licytacji dopuszczone będą wszystkie osoby, którym wolno jest zawierać układy ze skarbem, na mocy artykułu 627 i 650 części IV-iej, księgi I-szej, Zbioru wojennych postanowień. Życzący przystąpić do licytacji winni do próby na 20 kopiejkowym stemplu dołączyć swą legitymację i kaucję w ilości rubli srebrem 12 kopiejek 35. Warunki są do przejrzenia codziennie w Komitecie. (1-1) — 11300 —

## F A B R Y K A

## FORTEPIJANÓW

**MAŁECKIEGO i SZREDERA,**

przy ulicy Aleksandra, Nr 2779, otrzymała Medal srebrny wielki na Wystawie Powszechnej w Paryżu w r. 1867. Fabryka wyłącznie dostawia Instrumenta doborowe Warszawskiemu Instytutowi Muzycznemu. (2-6) — 11138 —

W dniu 17 (29) Stycznia 1872 roku, o godzinie 10-iej rano, sprzedana zostanie

## Nieruchomość

czyli **Młyn parowy amerykański**, w mieście Łowiczu, pod Nr 203 1/2 lit. b, położony, składający się z Budynku czyli Młyna parowego amerykańskiego maszyn młownego o 3-ch kominach z 3 ma kondygnacjami; budynku parterowego nowego młownego, przystawki przy kotłowni młownej i rozmaitych jeszcze realności; gruntu jest łokci kw. 119869, i 2 ogrody, oraz dziedzińce. Wadium rs. 3000. Licytacja zacznie się od summy rs. 24986 kop. 4.

W dniu 18 (30) stycznia 1872 roku, o godzinie 10-iej rano, sprzedana zostanie

## Nieruchomość

Nr 203 1/2 c, w Łowiczu położona, obejmująca rozległości gruntu łokci kw. 154452, z których ogród warzywny w części owocowy, zajmując przestrzeń długości łokci 400, szerokości 175.

Zabudowania, dom od ulicy Koński Targ. Szop, odkryta i inne. Wadium rs. 1000. Licytacja zacznie się od summy rs. 4733 k. 67.

W dniu 24 stycznia (5 lutego) 1872 roku, o godzinie 10-iej rano, sprzedana zostanie

## Nieruchomość

Nr 203 1/2 A, w mieście Łowiczu położona, przy ulicy Koński Targ, obejmująca rozległości gruntu łokci kw. 158974, wraz z ogrodem owocowym i warzywnym, oraz zabudowaniami. Wadium rs. 1500. Licytacja zacznie się od summy rs. 6405 kop. 2.

Sprzedaż odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I-m pod Nrem 549, przy ulicy Długiej. Warunki przejrzeć można w Kancelarii Pisarzy tegoż Trybunału pod Nrem 549 i u podpisanego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nrem 1775 przy ulicy Ś-to Jerskiej zamieszkałego.

(1-2) — 11290 — **Tedór Łacki.**

## Zarząd Stada Rządowego Koni w Janowie.

Podaje do wiadomości powszechnej, że we wzmiankowanym Zakładzie, dnia 28 grudnia 1871 r. (9 stycznia 1872 r.), będą się sprzedawać przez licytację nadkompletowe dwa **gniade Ogiery** karowe (do przewożenia ciężarów), rasy angielskiej, obydwa po 8 lat i 7 werszków wzrostu, bez wad, dobrze w zaprzęgu kłusujące. Osada Janów, d. 23 listopada (5 grudnia 1871 r. Kierujący Zakładem, Generał-Major Książę **Mieszczerński**. — Starszy Referent **Rościński**. (3-3) — 10790 —

## Ostrzeżenie.

Bilet wydany przez Bank Polski za Nrem 24,739 na zastawione kosztowności zaginął, o czym zastrzeżenie gdzie należy zrobiono. — Znalazca raczy złożyć w Kancelarii Baaku. (3-3) — 10376 —

## Fabryka Kwiatów

**L. KARSKIEJ,**

przy ulicy Niecałej, Nr 12, przy Ogrodzie Saskim, zaopatrzyla swój Zakład w znaczny wybór **Kwiatów** na nadchodzący **Karnawał**, jakoteż przyjmuje wszelkie zamówienia na rozmaite Garnitury do sukien balowych, i tak jak zwykle, starać się będzie zadowolić gust Szanownych Dam. (3-3) — 11169 —

Ktoby sobie życzył założyć

## PIEC

do wypalania smoly, terpentyny i t. p., może to uczynić pod korzystnymi warunkami na towarne drzewo od lat 40-tu, a należących do dóbr położonych o 7 wiorst od stacji nowo utworzonej drogi żelaznej Brzesko-Smołęńskiej, w Gubernji Mińskiej, w bliskości miasta Borysowa i rzeki spławnej Berezyny, mającej komunikację z Czarnem i Bałtykiem morzami. Wiadomość przy ulicy Młyniej Nr 7 nowy, w oficynie na 1 szem piętrze. (2-3) — 11070 —

## Mężczyzna

w młodym wieku, mogący dać do 3,000 Rubli kancji, poszukuje posady **Kasjera**, w której z Fabryki lub Domów przemysłowych tutejszych. Ktoby potrzebował takiego, raczy się zgłosić na ulicy Ciepłej, Nr 8 nowy, a mieszkania 9, od godziny 2-iej do 3-iej po południu, bez pośrednictwa osób trzecich. (3-6) — 11183 —

Ktoby miał do sprzedania

## Fortepjan

z fabryki Hofera Antoniego, z kompletną Klawiaturą i w dobrym stanie, raczy zgłosić się pod Nr 10, przy placu Ś-go Aleksandra, na 2-gie piętro od frontu, w godzinach od 4-iej do 7-iej po południu. (3-3) — 11263 —



# NOWO OTWÓRZONY SKŁAD HERBATY CHIŃSKIEJ

FIRMY  
**HUGH BAILLIE W LONDYNIE**  
**M. STARKMANN W WARSZAWIE**

Ulica Senatorska wprost Kościoła Ś-go Antoniego Numer 22 nowy.

Użycie herbaty chińskiej w ostatnich kilku dziesięcioleciach tak bardzo się rozpowszechniło, że przynajmniej po miastach stało się już potrzebą niezbędną wszystkich klas społeczeństwa; to rozpowszechnienie spowodowane zostało uprzystępnieniem ceny, która skutkiem zniżonego cła zagranicznego, znacznie też zmieniła się musiała, jak niemieckiej i tania opłatą za transportowanie herbaty z Chin morzem.

Jest to bowiem głośna tajemnica, bardzo dobrze każdemu znana, do której jednak nikt przypisać się nie chce, że herbata z Chin dla całej Europy, a zatem i dla Cesarstwa Rosyjskiego, sprowadza się tylko morzem; że mała ilość z Chin, łądem do Rosji sprowadzona, w stosunku do potrzeby miejscowej, jest tak nieznaczna, iż prawie wcale w rachunek wchodzić nie może.

Firma powyższa odstępując od przyjętego dotychczas trybu tych handlujących herbatą, którzy wysyłają się w dowodzeniach, że ich herbata przychodzi kołami łądem, przez co powinna lepiej smakować, ogłasza otwarcie, że herbatę chińską, którą na sprzedaż wystawia, w kolosalnych odbywa się rozmiarach; następnie oznajmia, że dla usunięcia wszelkiego cienia podejrzenia co do mieszania gatunków lub ich zamiany, sprowadza swój towar w **oryginalnem opakowaniu** na miejscu uskutecznionem, z oznaczeniem wagi netto (bez obłóczki) i wyrażeniem co do każdej paczki, na tutejszej komorze celnej ocłonej.

Kupujący zatem sam czy przez pośrednią osobę, pewny jest, że dostaje towar który chciał kupić za odpowiednią cenę. Firma sprowadza herbatę w paczkach 1, 1/2, 1/4 i również po 1/8 funta, już to dla ułatwienia publiczności próby rozmaitych gatunków małym kosztem już to dla uprzystępnienia jej tym, którzy tylko kilkanaście kopiejek na raz wydatkować mogą. Firma więc poleca Szanownej Publiczności dobrą, czystą, smaczną i aromatyczną herbatę chińską, bez żadnych domieszek, wagi rzetelnej w siedmiu gatunkach.

Nr. 1 za Rs. 1 kop. —	Nr. 4 za Rs. 2 kop. —
Nr. 2 " " 1 " 25	Nr. 5 " " 2 " 50
Nr. 3 " " 1 " 50	Nr. 6 " " 4 " —
	Nr. 7 " " 6 " —

Kwiatowa herbata pakowana jest w paczki po 1/8 funta

Ceny te w stosunku do gatunków są najniższe ze wszystkich dotąd trybów praktykowanych, bo system handlu angielskiego opiera się na zasadzie **małego zysku a wielkiego obrotu**; tuszmy sobie, że publiczność po spróbowaniu tej herbaty, uzna słuszność dopiero wyrażonego twierdzenia. Nazw chińskich nie podajemy jako nie stanowiących istoty rzeczy, ceny pokazują wyższy lub niższy gatunek.

**Na większe partie**

Firma daje rabat. (5-0) — 10978

## SKŁAD MASZYN DO SZYCIA,

ul. Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, dom Bayera; Nr 412a  
P O L E C A:

**Maszyny Polack, Schmidt & Comp.**

Cena od rs. 55.

zwane i a Silencieuse, najpraktyczniejsze do szycia białizny, damskiej krawiecczynny, dla domowego użytku i magazynów mód, znane w kraju od lat siedmiu.

**Maszyny Orth & Comp. w Lipsku.**

Cena od 100 rs.

do szycia skóry dla warsztatów szewskich i rymarskich.

**Maszyny Etna Amerykańskie,**

Cena od 70 rubli.

dla krawiecczynny męskiej.

**Maszyny Karola Beermana.**

Cena od rs. 55

konstrukcja wyjątkowo do szycia gorsów o drobnych zakładkach.

**Maszyny Mankopfa z Berlina.**

Cena od rs. 50.

z przyrządami do białizny tylko, i dla tego tańsze.

**Maszynki ręczne**, jednonitkowe, eleganckie od 16 rs. Bassermana i Mondta dwunitkowe, w cenie rs. 28. Germania najnowsze i najpiękniejsze, bo z kompletnymi przyrządami jak u dużych maszyn. Cena rs. 33. — Nici białe, czarne, kolorowe, jedwab' na rolkach i w motkach, igły wszelkich systemów maszyn, oliwa, sznurek i t. p. po cenach najtańszych. — Za każdą maszynę sprzedaną Skład poręcza dwuletnią bezpłatną reperację. Mniej zamożnym wypłata rozkłada się na raty. Odprędzający otrzymują korzystny rabat. Reparacje maszyn wszelkich systemów, uskuteczniają się dobrze, szybko i tanio. — **Adres:** Skład Maszyn do szycia **Pollack, Schmidt & Comp.** w Warszawie, Nr 412a. (3-3) — 9698

Fabryka Białizny, Haftów i Krawatów

## JULES REICHEL W WARSZAWIE.

Oprócz Głównego Składu przy ulicy Wierzbowej Nr 638a (nowy 2) otworzyła obecnie **Filja** takichże wyrobów w przechodnim domu tak zwanym **Roeslera** pod Nr 451, w passażu, między ulicami Senatorską a Krakowskim-Przedmieściem, gdzie sprzedawać będzie wyroby swoje również po tych samych stałych cenach fabrycznych.

O przystępności cen przekonywa, że sprzedaż Koszul męskich zaczyna się już od rs. 1 za sztukę, a Kalesonów para od kop. 60.

Ta sama nizkość cen odnosi się stosunkowo i do innych artykułów.

Wszystkie wyroby zalecają się doborem materiału i należytem wykończeniem, i są oocowane stemplem fabrycznym na dowód pochodzenia swego.

Dla dogodności PP. Rzemieślników i osób niezależnych, od czasu ofiarowanego swemu zawodowi w przeciągu pośrednich dni tygodnia, sprzedaż w tejże Filji odbywać się będzie regularnie i w dni świąteczne lub Niedzielne, wyłączając godziny kościelne.

(3-3)

— 11,198 —

## Daje Lekcje Szkolnych przedmiotów

od 27-go Grudnia 1871 roku.

**R. Błażewski.**  
Magister Nauk Matematycznych.  
(3-3) — 11247 —

## MUSZTARDE

Francuską, Angielską i Sarsrepską.

W rozmaitych gatunkach jako to: Aux Truffes de Perigord, de Varsovie, Sans Pareil, Aux herbes fines, de Düsseldorf, a l'Estragon, a la Ravigote, a l'Echalotte, aux Cornichon, Sardines, Capres, Citrones, et Champignon, dostać można na garce, tuziny, stoiki i funty.

**w Składzie Nasion,  
Cukru i t. p.**

**J. G. Berlińskiego,**  
przy ulicy Rymarskiej Nr 471a wprost Banku. (3-3) — 11,224 —

## DOKŁADNE TERMOMETRY

u **G. Gerlacha,**

Mechanika i Optyka,  
obok Poczty, na Krakow-Przedm., Nr 21.  
(14-16) — 10576 —

## RS. 600

potrzebne są na spłacenie wierzytelności, na pewien Numer hypoteki, które po opłaceniu procentu, mogą być zaraz ratami spłacane, jeżeli takowych żądać będzie. Adres raczy zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod lit. L.P. (3-3) — 10135 —

Są do sprzedania **dwie nowe KOLDRY** z ponsowej wełnianej materji, na wacie, pikowane w ładne desenie, po rs. 8, i **BIELIZNA stołowa** domowej roboty. Ulica Marjańska, Nr 11 domu, mieszkania 14. Widzieć można codzień od godziny 11-ej z rana, a w Święta od 1-ej do 5-ej po południu. (2-3) — 11270 —

Do sprzedania:  
**2 Garniturki Mebli mahoniowych:** 1) 1 Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzesel rysem krytych, Stół przed kanapę, Stolik do kart. 2. Kozetka, 6 Napoleonek skórą amerykańską kryte, Stolik przed kozetkę, oraz Szafa rozbierana, 2 Łóżka, Biurka i Lustra. Mogą być sprzedane razem lub częściowo. Ulica Marszałkowska, za koleją, wprost Fabryki Mydlarskiej P. Pula, Nr 8 nowy, w sieni drzwi na lewo. (3-6) — 11197 —

**Meble mahoniowe,** zielonym adamaszkiem kryte, w dobrym stanie, kozetkowej roboty, są do sprzedania z powodu wyjazdu, za bardzo umiarkowaną cenę. Ulica Bielańska, Nr 19 nowy, 1-sze piętro. (3-3) — 11209 —

Do sprzedania  
**Fortepjan** mahoniowy, w dobrym stanie. Wiadomość powieścić można, w domu Nr 371 (6), na Nowem-Mieście. (3-3) — 11235 —

**O 150 rs.** niżej kosztu, jest do sprzedania: **Po-**

**wóz** cztero osobowy, urzędowej roboty, jednej z celniejszych fabryk, kilka tylko razy jeżdżony, świeżego fasonu; Para **Koni** powozowych, i **Chomonta** Angielskie nowe na parę koni. Wiadomość przy ulicy Długiej, Nr 22 nowy u Stangreta Michała. (4-4) — 11028 —

## F. JAGNIATKOWSKA

Zajmująca się rekomendowaniem  
**Guwernerów**

i  
**Guwernantek,**

przy ulicy Długiej pod Nrem 19.

Zawiadania, iż ma do pomieszczenia Osoby, z różnem wykształceniem naukowym i różnej narodowości, z muzyką i bez. Także za mojem pośrednictwem szuka pomieszczenia na prowincji Nauczyciel Muzyki z **Berlina**, posiadający języki: francuski i niemiecki. Wzy wam przytem uprzejmie PP. Guwernerów i Guwernantki, ażeby do mnie zgłaszać się raczyli, dla pomieszczenia się. Żądane są przytem Bony Francuski. (3-6) — 10794 —

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

### DYSTRYBUCJA

z wszelkimi Utensyljami, każdego czasu, pod Nr 8 (606) przy ulicy Bielańskiej, wprost Hotelu Lipskiego. — Tamże są do sprzedania: **Stół** okrągły mahoniowy, **Stół** kuchenny z dwoma szufladami, z blatem grubym z bala; **2 Pulki** do pieczywa stojące; **Piec** żelazny kuty do węgla, roboty ślusarskiej, i **2 Wazony** salony. Wiadomość w tejże Dystrybucji. (2-3) — 11277 —

**Okolo Rs. 5,000** potrzebne na 1-szy Numer hypoteki Domu murywanego w Warszawie. Ktoby miał Summę taką do wypożyczenia, bez pośrednictwa osób trzecich, niech nadeszle swój adres do Cukierni P. Semadeniego, przy rogu ulicy Nowego-Swiata i Alei Jerozolimskiej. (3-3) — 11165 —

### Młoda Osoba

znająca dokładnie krój francuski według skali, jak również metody krojów liniowych, mająca przytem dostateczną praktykę, poszukuje odpowiedniego zajęcia Panny do kroju w jednym z Magazynów mód. Posiada się nadto język niemiecki. Życzący sobie bliżej porozumieć się, raczą nadesłać wiadomość do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami **E. L.** (3-3) — 11201 —

Poszukuje się

**Francuzkę lub Szwajcarkę,** z dobrami rekomendacjami, do dwóch dziewczynek. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1408a, mieszkania 3, od godziny 9-ej rano do 1-ej w południe. (3-3) — 11167 —



# SKŁAD MASZYN DO SZYCIA



## SMOLEŃSKI ET COMP.

Nowy Świat, dom Zarządu wojskowego, wprost Kopernika

Od dnia 1-go Grudnia r. b., po jeszcze niższych cenach jak dotąd, sprzedaje Maszyny do szycia najnowszych systemów pierwszorzędných fabryk, jako to: *Beermann'a, Mahlkoph'a, Wejller'a, Howe'go, Singer'a, Orth'a, Calbau, Grover'a et Backer'a, Wilkoks'a et Gibs, Ghula et Harbeck, Basserman'a et Mondt* i innych. Szewskie, krawieckie, większe i mniejsze, ręczne jedno i dwu-nitkowe, ręką lub nogą poruszane, rękawicznice; czapnicze i pończosznicze; również po niższych cenach sprzedają się igły, nici i jedwab. Gwarancja trzy-letnia. Najdogodniejsze warunki wypłat na raty dla mniej zamożnych. Reperacja maszyn wszystkich systemów, natychmiastowa, po cenie najumiarkowańszej. (8—0) — 10,547 —

SPZEDAŻ HURTOWA TRĄBEK MYŚLIWSKICH WŁASNEJ FABRYKI.

**Albumy do fotografii** oprawne w skórę, aksamit, perłową muszlę, drzewo rzeźbione, bawoli róg, szyldkret i kość słoniową, w cenie od kop. 85 do rs. 60 za sztukę.

**Albumy z muzyką** w bogatych oprawach, na 20, 40 i 100 fotografii.

**Albumy pamiątkowe** do zapisywania.

**Ramki do fotografii** z drzewa, brązu złoconego, skóry, haselmusową, **rameczki** ozdobne kieszonkowe. Ceny ramek od 10 kop. do kilku rubli za sztukę.

**Bizuterje damskie i męskie**: w najnowszych fasonach z nowego złota, jako to: Kolczyki, i Brosze, Medaljony i Broszki do fotografii, **łańcuszki do zegarków**, Kolijetki, Branzoletki, Porte-bukiety. Imitacje brylantów.

**Bizuterje** czarne i fantazyjne, dżetowe, bursztynowe, imitacje Korali, lawowe i gumowe. Spinki i spineczki złocone, z kości słoniowej i zwyczajnej, oxidowane, imitacje brylantów, pereł i innych drogich kamieni w olbrzymiej kolekcji, Spinki do mankietów z literami na kości słoniowej i perłowej muszli.

**Necessery** podróżne damskie i męskie, Necesserki damskie ozdobne z kaselmusu, skóry, Necesserki dla dzieci, od 60 kop. sztuka

**Szkatułki** do robót z urządzeniem i puste, Szkatułki do rękawiczek, skórzane, z haselmusu i fornirowane, Szkatułki do zegarków, cukru, herbaty, tytoniu i cygar w wielkim wyborze, oraz znaczna kolekcja Szkatulek muszlowych różnej wielkości, Koszyczków i Woreczków muszlowych.

**Prawdziwe piankowe Cygarniczki** od 45 kop. do 40 rs. sztuka.

**Wachlarze** z szyldkretu, kości słoniowej, jedwabiu, skóry, płótna (najświeższej mody) tarlatanu i drzewa, oraz wielki zapas **wachlarzy balowych** z bukietami.

**Wyroby brązu złoconego i ciemnego**: Ekrytary, Lichtarze Popielniczki, Postumenty do zegarów i zapalek, Pracyści stołowe i ściennie.

**Szachy** metalowe, kościane i z drzewa, Domina, Loteryjki, Marki do gier, Szachownice, Warcaby z kości i drzewa i t. p.

WIELKIE ZNAKI.

ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła  
\$-tej Anny, Nr 85 nowy.

J. A. WERNICA I SP.

HANDEL GALANTERYJNY

**Rozciągaczki** do rękawiczek z kości i drzewa, Noże do papieru, Igielniki i Naparstki kościane i wiele innych drobnych towarzyskich wyrobów.

**Parasole angielskie oryginalne** jedwabne i alpagowe, po cenach najumiarkowańszych.

**Kalosze zimowe** po cenach fabrycznych.

**Artykuły zimowe**: Kaftaniki i Chustki jedwabne, Koszule, Kaftaniki, Kamizelki wełniane, Kalesony, Skarpetki, Szalik, Kamasze dla dzieci, chustki włóczkowe dla dam, Mitenki.

Zapas wyrobów ze skóry,

tak co do różnorodności wzorów i gatunków skóry i ozdób zwierzcnych, trudny do szczegółowego określenia mianowicie: Portmonetki pojedyncze, dubeltowe i potrójne z notatkami i bez, od ce: y 40 kop. do kilku rubli za sztukę. Pugilaresy różnych wielkości, począwszy od rs. 1 kop. 20 sztuka, Woreczki do pieniędzy od 25 kop., Portvisit od 50 kop., Notesy oprawne w skórę, z bronzami i bez, w szyldkret i kość słoniową i t. d. i t. d.

**Wyroby Fabryki F. Brandstetera**, znane ze swej dobroci, po znacznie niższych cenach, jak to: **Woreczki** ręczne damskie, **Rajzetaszce Portfele**, **Torby szkolne**, **Worki podróżne**, **Torby myśliwskie**, **Troki** do rzeczy, **Poduszki skórzane**, **Walizki** i **Kufry** podróżne.

**Grzebień** gutaperkowe, z bawolego rogu, kości słoniowej i szyldkretowe, rzadkie i gestę. **Szczotki** i **Szczoteczki** do włosów, zębów, paznogi, **Szczotki** do sukien i kapeluszy, **Nożyczki** i **Szczyrki**.

**Parę tysięcy sztuk Krawatów** różnych fasonów, zawsze na składzie, sztuka od kop. 20 i wyżej.

**Perfumerje**: angielskie, najśłynniejszej Fabryki Wiedeńskiej: **Tren Nugslich et C-ie**, oraz **Laboratorium** chemicznego i **Warszawskie** po cenach fabrycznych.. (5—8) — 11,789 —

WYBÓR WIELKI. — CENY NIZKIE. — GATUNKI WYBOROWE.

# GŁÓWNY ZARZĄD NAJWYŻEJ ZATWIERDZONEGO TOWARZYSTWA LA FERME

Podaje do wiadomości publicznej że z dniem dzisiejszym, sprzedaż wszelkich wyrobów tabaczných z fabryki Towarzystwa, oddaje się domowi bankierskiemu pod firmą

## „D. ROSENBLUM,”

w Warszawie, przy ulicy Długiej, pod Nr 590 (11).

Temczasowo aż do urządzenia głównego składu przez wyż wzmiankowany dom bankierski, o czym w właściwym czasie przez pisma doniesionem będzie, Panowie składowcy i Dystrybutorowie, po fasunki zgłaszając się zechcą do samej fabryki przy Ulicy Marszałkowskiej pod Nr. 1518 (32). Zamówienia również przyjmowane będą w Kantorze domu bankierskiego D. Rosenblum.

(7—8)

— 10,873 —

W P E T E R S B U R G U

## ORYGINALNE AMERYKAŃSKIE MASZyny DO SZYCIA,

systemów najbardziej rozpowszechnionych, z dobroci i trwałości słynnych, jako to: *Howego, Amasa i Eliasza, Wheelera i Wilsona, Button Hole* obszywająca dziurki, *Singera, Orth'a, Mansfelda, Johns'a, Callebauta, Backera et Grovera, Taylora, Philadelphia, Willcox'a et Ibbs'a*, oraz wielki wybór Maszyn ręcznych do szycia jedno i dwunitkowych polecają po cenach bardzo umiarkowanych.

KOENIGSBERGER & COMP,

Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

(25—0) — 8319 —

W W A R S Z A W I E





## IV

(2-3)

(2-3)

(3-6)

11014 —

(10-10) —10,166—

Wiadomość z rana do 10-ej, i wieczorem od  
3 ej godziny, u Stangreta lub u Stróża.  
(2-3). — 11244 —

W przejściu z ulicy Widok przez Bracką na Chmielną, w nocy z Niedzieli na Poniedziałek, zgubiona została

**Bransoletka złota,**

w kształcie węza, z dwoma brylantami i rubinem w główce. Znalazca raczy oddać na ulicę Chmielną, Nr 9, mieszkania 4, za stosowną nagrodą.

(1—1) —11293—